

0-196
2-736
Włodyka M. Radom

Czwartek dnia 1 Stycznia 1920 r.

Rok V.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 10 k. — h.
Z odnośnieniem do domu . 11 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie 11 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 80 halerczy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grainera, ulica Skaryszewska № 16.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty dla b. okupacji niemieckiej w markach, dla zagranicy w markach i o 100 proc. drożej.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petitowy:

Przed tekstem k. 4 h. —
W tekście k. 5 h. —
„ „ „ nekrologi i k. 2 h. —
Po tekście na III str. k. 2 h. —
Na IV str. k. 1 h. 50
Drobne za wyraz k. — h. 40

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

W salach Restauracji Hotelu Rzymskiego

WIECZÓR SYLWESTROWY

Bufet obficie zaopatrzony.

Z poważaniem ZARZĄD.

== Za pozwoleniem Ministerstwa Aprowizacji został uruchomiony ==

BROWAR PAROWY

J. S A S K I w Radomiu

poleca piwo: „Jasne”, lekkie i smaczne.

ZARZĄD

Restauracji „Zjednoczonych Pracowników”

przy HOTELU EUROPEJSKIM

3781—3

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż udało mu się zdobyć pierwszorzędne trio muzyczne, które zacznie koncertować z dniem 1-go Stycznia r. b. Ceny nie podwyższone. Kuchnia prowadzona przez zdolnych kuchmistrzów udziałowców. BUFET OBIFIE ZAOPATRZONY. USŁUGA SOLIDNA.

BIURO OGŁOSZEŃ I DZIENNIKÓW

H. LIPIŃSKIEGO

w Radomiu

mieszczące się przy ul. Lubelskiej Nr 31 vis a vis cerkwi.

PRZYJMUJE ogłoszenia w każdym zakresie do wszystkich pism w Polsce.

POSIADA regularnie w sprzedaży hurtowej i detalicznej kompletny wybór pism: codzienne i periodyczne tak krajowe jak i cudzoziemskie.

ZAŁATWIA prenumeratę z odbiorem na miejscu i odnośnieniem do domu, oraz z przysyłką pocztową do okolicznych miejscowości.

Sklep otwarty od 8 rano bez przerwy obiadowej. 3731—3

Rzpltej: „Salus Reipublicae suprema lex“ jest w dzisiejszej Polsce pustym frazesem dla mas, skłonnych raczej do naśladowania „złotej wolności szlacheckiej“ z okresu przedrozbiorowego.

Padły wraże kordony, rozdzierające żywe ciało narodowe. Ale zjednoczenie wewnętrzne jeszcze nie dokonane. Najszersze warstwy społeczeństwa nie przejęły się dotychczas poczuciem obowiązku i dobra narodowego. Ciasny, tępy egoizm klasowy. popycha je do walki nieustępliwej o najbliższe dobro własnego stanu bez troski o los całości. Każde im dbać przedewszystkiem i wyłącznie o korzyść osobistą na dzisiaj i na jutro bez liczenia się z interesami i najżywniejszymi potrzebami Rzpltej.

Wolność rozumiano jako nieograniczoną swobodę czynienia wszystkiego, czego się zapragnie. Najlepszym synom narodu utrudnia się lub wprost uniemożliwia pracę. Ludzie mali o karliach umysłach i oschłych sercach, prowadzą za sobą ciemne rzesze, czyniąc jarmark zgietkliwy w przybytkach dostojnej, zbożnej pracy nad odbudową Ojczyzny. Ułatwia to wrogom wszelakim ich destrukcyjną, podziemną robotę.

Fatalne stosunki aprowizacyjne napełniają nas poważną obawą, czy zdolamy przetrwać zimę. Finanse państwowe w najwyższym stopniu zagmatwane, waluta zdeprecjonowana i nieuregulowana. Rolnictwo zniszczone, przemysł unieruchomiony. Wytwó. czość robotnika w

niektórych dziedzinach produkcji maleje nieustannie, w innych rozwija się bardzo powoli, a wymagania zarobkowe rosną ciągle i nieprop. regionalnie. Nędza i brak pracy stwarzają wśród mas ludowych podatny materiał do przewrotowej agitacji. Nakoniec zanik moralności państwowej, paskarstwo i korupcja, wżera się w sam rdzeń państwowy narodu i grozi mu uwiązaniem w chwili, kiedy się zbudzi do nowego życia.

Szerzy się już świadomość choroby i budzi się chęć otrząśnięcia się z niej. Lecz krępuje nas jakaś dziwna apatia i niemoc. Tu potrzebny potężny wysiłek woli u każdej jednostki oddzielnie. Tymczasem jedni oglądają się na drugich, oczekując jakiegoś cudu. Dzieło społeczne tworzy się pracą poszczególnych jednostek. Każdy naród jest sam kowalem swego losu. W historii chodzi nie o wyznawanie kultury, ale o wytworzenie jej.

Ten zbiorowy rachunek sumienia wykazuje wiele stron ciemnych. Nie znaczy to jednak, że ogarnia nas zwątpienie lub pesymizm. Z tej ogólnej krytyki nie wynika bynajmniej, że idea państwowa w Polsce zanika, lub, że zniża się nasz poziom cywilizacyjny. Przeciwnie, postęp na wszystkich polach jest coraz widoczniejszy. Ale zadania wzrastają nieprop. natężnie do wysiłku zbiorowego. Prawo krytyki czerpałem właśnie z pewności niezachwianej, że — wbrew wszelkim przeciwnościom, wbrew najoczywistszym pozorom — możemy i po-

Nowy Rok.

Rozpoczynamy drugi rok rządów narodowych w naszej tysiącletniej ojczyźnie. Po długim, męczeńskim zamknięciu w ciemnych lochach niewoli, po latach męki i upokorzenia, po półtora-wiekowej dobie przymusowego wystugi-

wania się obcym potęgom — zdobyliśmy własny byt państwowy. Ten fakt nie został w bezpośrednim, realnym ujęciu psychicznym zrozumiany należycie przez najszerzy ogół. Ta „dobra nowina“ nie zadźwięczała w duszy polskich mas ludowych echem tak żywiołowym i mocarnym, aby wszystkie serca zabiły zgodnym rytmem obywatelskiej miłości Ojczyzny. Hasło pradziadów naszych z doby potęgi

trafimy się przebudować na nowych trwałych podstawach.

W naszym rozwoju narodowym i państwowym niema tych nienaturalnych przeskoków, jakie widzimy w Rosji, której budowa państwowa została wznie- siona sztucznie bez udziału organiczne- go dusz obywateli — rzec można — na kredyt dusz przyszłych. Przy wstrzą- snięciu z powodu kateklizmu wojenne- go całe górne wiązanie cywilizacji, któ- rą naród rosyjski miał dorobioną sztucz- nie przez obcych, runęło, a społeczeń- stwo rozsypało się jak piasek pod ude- rzeniem wichru. W Polsce nie istnieje między duszą jednostki a duszą narodu taki przedział, w któryby siły nam wro- gie założyć mogły minę w celu rozsa- dzenia naszej więzi społecznej. Anarchja bolszewicka nie zagraża nam w żadnym wypadku.

Warunki życia współczesnego są nie- słychanie ciężkie. Słyszę dokoła siebie ciągle wyrzekania, patrzę na objawy zniechęcenia. Dyktuje je małoduszność.

Do życia bieżącego należy przykładać szeroką miarę porównawczą. Nie wolno nam zapominać, że te same kłopoty, te same przeszkody spotykają na swej dro- dze wszystkie społeczeństwa w Europie i w Ameryce. Wynikiem wojny świato- wej, jakiej co do rozmiarów i natężenia nie było dotąd w dziejach ludzkości, jest ogólna dezorganizacja i obniżenie poziomu życia społecznego, powszechna demoralizacja. Musimy pamiętać o tem, że inne narody miały starą, sprawną i wyrobioną organizację państwową, gdy w Polsce rządy zaborcze tamowały wszel- ki rozwój cywilizacyjny i kulturalny. Przetrwaliśmy półtora wieku niewoli, przetrwaliśmy zniszczenie wojny, która przewaliła się przez wszystkie ziemie nasze i rośnięmy w siłę.

Kozwój życia na wielu polach rzuca się w oczy i właśnie ten widok zachęca do przynagłania świadomości narodowej, aby spieszej nadążała za faktami, a nawet je wyprzedzała. Zło widzimy i walczymy z niem piętnując je. Jesteśmy już zdolni do zimnej oceny położenia. Od tryumfalnych nastrojów świątecz- nych wracamy do ciężkiej pracy codzien- nej. Położenie nasze wewnętrzne i mię- dzynarodowe jest dziś o wiele lepsze, niż przed rokiem. Mamy przedewszyst- kiem dużą, bohaterską i ofiarą armię. Z niechętnych oddziałów jakie posiada- liśmy przed rokiem, wzrosła ona do po- tegi, która jest postrachem dla wrogów, a przedmiotem szacunku dla przyjaciół. Ta nasza zwycięska armia i stanowcza dzielna postawa całego narodu zmusiła Anglię do zmiany stanowiska w sprawie Ziemi Czerwonej. Nowy Rok rozpo- czynamy pod szczęśliwą gwiazdą.

Ale wielkość i potęga narodu stwa- rza się pracą poszczególnych obywateli. Potężną Polskę, odporną na wszelkie groźby i niebezpieczeństwa zewnętrzne, stworzyć musi najpierw każdy w swej własnej duszy. Musi chcieć tego mocno i na tej niezłomnej woli oprzeć swe co- dzienne życie.

Wyteżmy umysł i ramiona w niezmor- dowanej pracy, każdy na swym poste- runku! Niechaj nieoczekiwane przesko- dy nie zrażają nas, lecz przeciwnie wzmagają naszą niewyczerpaną energię.

Zdobądźmy się na świadomą wolę mocy i potęgi dla chwały i dobra całego narodu. W. B.

Zarządzenia przeciw socjalistom w Kanadzie.

Organ socjalistów ruskich w Kanadzie „Raboczyj Narid“ ogłosił tekst zarzą- rzeń kanadyjskich władz, wymierzonych przeciw ruchowi socjalistycznemu w tym kraju. Okazuje się stąd, że na podsta- wie rozporządzenia ministerjalnego cały szereg organizacji socjalistycznych został uznany za antypaństwowy tak, że nawet samo należenie do nich jest uważane za przestępstwo kryminalne na równi z przy- chodzeniem na zgromadzenia rzeczonych organizacji.

„Większość ich jest rosyjska lub ru- ska, żeby tylko wymienić „Ukraińską grupę rewolucyjną“, „Ukraińską partję socjal-demokratyczną“ i „Ukraińską par- tję socjalistyczno-robotniczą“.

Kara za należenie do nich lub bywa- nie na meetingach wynosi pięć lat wię- zienia lub 5000 dolarów.

Żądajcie marek plebiseytowych!

Na Nowy Rok 1920.

Dziś Nowy Rok — ludzkości szczęście niesie —

I starych bólów rok uleciał — hen — daleko!...

Pokutny duch kotacze się po świecie, Otwiera wciąż ciężkie swej trumny wieko...

W wieczorny zmierzch odprawia swe pasterze,

Czasami — hen — nad ziemią leci nisko — I zda mu się, że skarbów swego strzeże, Jak Anioł Stróż zasiądzie nad kotłyską...

I wtedy, ach! on dziwy opowiada...

I starych ran obnaża żywe zgłoski, O cudnych boja h tych tak zajmująco gada,

I o cudownej też opiece Matki Boskiej!

Dziś Nowy Rok! Precz z nienawiścią wrażli!

Kłótnia i swar w zbutwiałej trumnie leży,

Jednością wraz, jak białych Orłów strażą

Otoczon Lech — powstanie znowu świeży!

Powstanie Lech, by służyć swej Macierzy, Bo kocha Ją, a kocha tak serdecznie, Że, idąc w bój, on przecież święcie wierzy, Że z jego krwi Polska żyć będzie wiecznie!

Ks. Seweryn Bielski.

Radom, 28-XII 1919 r.

Zebranie powiatowe Nar. Zjed. Ludowego.

27-go grudnia w lokalu Resursy Rze- mieślniczej odbyło się zebranie powia- towe Narodowego Zjednoczenia Ludo- wego. Reprezentowanych było 16 gmin powiatu. Po zagajeniu zebrania przez posła Soltka zebrani powołali na prze- wodniczącego Józefa Kozdracha ze wsi Załawie, a na sekretarza Stanisława Pią- tkę z Kowali.

Przewodniczący udzielił głosu posło- wi Soltkowi, który przedstawił zebra- nym położenie kraju. Nad referatem wy- wiązała się dyskusja, w której zabierali głos: Markiewicz z Długofowa, Augusty- niak z Wolanowa i Pająk z Wielogóry. Po dyskusji zebrani uchwalili jednogło- śnie następujące rezolucje:

1. Do p. Ignacego Paderewskiego

Delegaci gmin powiatu Radomskie- go, zebrani na Zjeździe powiatowym Narodowego Zjednoczenia Ludowego wy- rażają głęboki żal z powodu ustąpienia Twego Wielki Obywatelu, ze stanowiska premiera ministrów. Zebrani żywią nie- płonną nadzieję, że służba Twoja dla Oj- czyzny nie skończyła się. Oczy nasze zwrócone są na Ciebie, Wielki Obrońco Narodu.

2. Do p. premiera Skulskiego

Delegaci gmin powiatu Radomskiego, zebrani na Zjeździe powiatowym Zjed- noczenia Ludowego wysłuchawszy spra- wozdania posła Soltka oświadczają: p zyrzekamy panu Premierowi poprzeć całą siłą wszystkie poczynania Jego, ma- jące na celu dobro Ojczyzny naszej, zmierzające do zaprowadzenia silną ręką ładu i porządku w kraju, wykorze- nienia wszelkiego rodzaju nadużyć i niedbalstwa i dążące do wprowadzenia Ojczyzny naszej na jasną drogę przys- zości.

Następnie przystąpiono do wyborów zarządów Kół gminnych Rady powiato- wej do Zarządu Powiatowego.

Po dokonaniu wyborów i wyczerpa- niu wniosków nagłych zebranie zakoń- czono.

Zebranie Rady powiatowej, złożonej z przewodniczących Kół gminnych od- będzie się 5-go stycznia o 11-ej rano w mieszkaniu posła Soltka.

Ze Związku Ziemian.

Dnia 29-go bm. odbyło się Ogólne zebranie Radomskiego oddziału Związku Ziemian (pow. itzecki, kozienicki i ra- domski). Próc kwestji ściśle fachowych omawiana była sprawa opieki nad żoł- nierzem, co wywołało wielkie zaintere- sowanie i ożywioną dyskusję nad spo- sobami przyjsia z pomocą żołnierzom. Naczelnio Dowództwo zwróciło się do Związku Ziemian z prośbą o zajęcie się tą sprawą, zwróciło się jako do organi- zacji, zasługującej na zupełne uznanie

i zaufanie. Wybrano komisję składają- cą się z 3 ch osób, (po jednym przed- stawicielu z każdego powiatu), która nie zwłocznie przystąpiła do pracy.

Następnie postawiono wniosek, przyje- ty większością głosów, by wszystko zbo- że nadkontyngentowe sprzedawać nie jednostkom — spekulantom, lecz uprawn- ionym instytucjom społecznym: Sejmi- kom, Spółkom Rolnym i t. d. Dzięki tej obywatelskiej uchwale, ta część pro- dukcji, która znajduje się w ręku zie- mian nie pójdzie w ręce paskarzy, co powinno wpłynąć na ulżenie doli bied- nej ludności miast.

Kiedyż nasi włościanie powezmą po- dobne postanowienie?

Podczas obrad wszedł na salę prezes Komitetu plebiseytowego p. Glogier i zwrócił się do obecnych w gorących słowach o pomoc dla akcji plebiseyto- wej. Jednogłośnie zgodzono się na pro- pozycję prezesa Zw. Z. p. Arkusze- wskiego, by zorganizować składkę na miej- scu i do wszystkich przekazów i rachun- ków Banku Ziemian dołączać marki plebiseytowe; a na wniosek p. Trzeiń- skiego zebrani opodatkowali się po pół korony z morgi ziemi ornej. Składka dała 10530 koron, 800 marek i 300 rb., które to pieniądze zostały doręczone Wydziałowi Wykonawczemu Komitetu plebiseytowego Ziemi Radomskiej.

Wiadomości kościelne.

31 stycznia jest dniem poprzedzają- cym Nowy Rok. W tym dniu obchodzi Kościół pamięć św. Sylwestra, ur. około 270 r. w Rzymie, syna Rufina, który w 30 roku życia wyświęcony na kapłana, wybrany był papieżem po Melchjadesie i panował na Stolicy Apostolskiej od 314 r. do 335. Za jego rządów przy- pada początek kacerstwa Arjusza (319 r.), dla którego zgniecenia cesarz Kon- stantyn, w porozumieniu ze św. Sylwe- stem, zwołał sobór powszechny do Nicei (325 r.). Na soborze tym św. Sylwester, nie mogąc się znajdować z powodu cho- roby, przewodniczył przez upelno- mionego przez siebie biskupa.

Dawniej, dzień ten ostatni w starym roku był dniem świątecznym — dziś obchodzi się w ten dzień uroczyste na- bożeństwo wieczorne na zakończenie starego roku. Słusznie jest byśmy z końcem roku dziękowali Bogu za łaski już otrzymane i błagali o nowe na rok następny.

Nowy Rok. Liczenie nowego roku

od 1 stycznia wpro- dził dopiero papież Innocenty XII w r. 1691. Przedtem liczono prawie wszędzie początek roku od dnia Bożego Naro- dzenia. Wraz z Nowym Rokiem obcho- dzimy święto Obrzezania Pańskiego. Ustanowione ono zostało na pamiątkę Naj- świętszej Krwi, którą Pan Jezus wylał za nas w pierwszej dobie swojego życia. Chrystus nie podlegał wcale prawu obrzezania, ponieważ przeznaczone ono było dla sług i grzeszników — poddał się jednak temu prawu dlatego, że, przyjąwszy na się z miłości ku nam nasze grzechy, chciał już w pierwszych dniach swojego życia rozpocząć karę za nie i obmyć je krwią swoją. Ewange- lista św. Łukasz powiada: „gdy Dziecię miało osiem dni, nadano Mu — Imię Je- zus“. Jezus (po hebrajsku: Jehoschuah) znaczy tyle co Bóg Zbawiciel. Imię to — ponad wszystkie imiona. Bóg sam je wybrał i oznajmił Maryi Dziewicy. Moc też wielka leży w tem imieniu. Żydzi byli tego zdania, że nie należy wogóle wymawiać imienia Boga. Takie zapa- trywanie jest przesadą. Kościół sobie życzy, byśmy często wzywali to Naj- świętsze Imię. Sławny astronom Newton miał wielką cześć dla Imienia Boga; odkrywał zawsze i pochylał głowę, ile- kroć wymówiono je przy nim. Św. Pa- weł powtarza w listach swych Imię Je- zus 250 razy. Chrześcianie zwykli od dawna wymawiać Imię Boga przy po- witaniach i tem się tylko odróżniali przy powitaniach od pogan. Znane są we wszystkich językach formułki powitań: francuskie „A Dieu“, włoskie „Addio“, polskie „Z Bogiem“, albo „Szczęść Bo- że“, lecz najpiękniejsze z chrześciań- skich pozdrowień, to staropolskie: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“. Imię Jezus ma moc wielką. Wojsko polskie, przybyłe na odsiecz Wiednia w r. 1683, rzuciło się na Turków z okrzykiem: „Jezus, Marya!“ i odniosło świetną zwycięstwo.

6 stycznia obchodzimy święto Obja-

wienia się Pańskiego, czyli święto Trzech Królów.

Święto to ustanowione zostało na pa- miątkę 3 wielkich tajemnic, z których pierwszą i najważniejszą jest pokłon oddany Panu Jezusowi przez 3 Mędrców, drugą Chrztost Pana Jezusa w rzece Jordanie, a trzecią pierwszy cud Jego na godach w Kanie Galilejskiej. Nazywa się to święto „Objawieniem Pańskim“, ponieważ w tych tajemnicach objawiła się ludzkości Boska chwala Jezusa.

Pasterze, strzegący trzód na niwach betleemskich dowiedzieli się od Anioła o narodzeniu Chrystusa, — 3 Królom ze Wschodu zjawiła się gwiazda cu- downa, która ich zawiodła do żłóbka. Trzej Królowie składają dary, a darami tymi zaznaczają kim jest to Dzie- ciątko. Składają Mu złoto — symbol wierności, jako Królowi; kadzidło — symbol modlitwy, jako Bogu; gorzką mirrę — symbol umartwienia, jako Od- kupicielowi, który ma cierpieć za ludz- kość. Pasterze byli u żłóbka przedsta- wicielami Żydów, Trzej Królowie przed- stawiają pogan. Relikwie św. Trzech Królów przeniósł cesarz Fryderyk Bar- barosa ze Wschodu do Kolonii w r. 1162, gdzie spoczywają w tumie ko- łońskim. Do dziś utrzymał się zwyczaj święcenia w tym dniu wody, kredy i soli, ponieważ dawniej w dzień 3 Kró- łów chrzczono pogan w kościele wscho- nim, a do chrztu używaną jest woda i sól. Kredą zaś piszą na drzwiach po- czątkowe litery imion Trzech Królów (Kaeper, Melchior, Baltazar), by oddać dom cały i mieszkającym pod ich opiekę.

Ks. Seweryn Bielski.

* * *
Nabożeństwa w kościołach Radomskich od- prawiać się będą w następującym porządku:
Na zakończenie roku starego — dziś 31 bm., t. j. we środę uroczyste nieszpory z wystawie- niem Najświętszego Sakramentu i kazaniami, we wszystkich kościołach. U Fary o 4 i pół po poł., u Bernardynów o 6 wiecz.

Czwartek (1 stycznia).
Fara. Prymarja o 6 rano z kazaniem. Msze św. o 8 i 9. Suma o 11 z kazaniem. Niesz- pory o 3 po poł.

Kościół Marjański Msza św. o 10 i Suma o 11 z kazaniem. Nieszpory o 3 po poł.

Kościół po-Bernardyński. Wotywa uroczysta o 10, Suma o 11 z kazaniem, a Nieszpory o 4 po poł.

Taki sam porządek nabożeństw jak w Nowy Rok, zachowany będzie we wszystkich kościo- łach i 6 stycznia, t. j. w dzień Św. Trzech Królów i w niedzielę poprzedzającą święto Trzech Królów, wypadającą we wtorek.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Obrz. P. N. Rok.
Jutro: Im. Jezus.
Wschód słońca o godzinie 7.58 Zachód o godzinie 4.02.

Radom, 31 Grudnia.

Z miasta i okolicy.

Od Redakcji. W dniu Nowego Roku składamy naszym czytelnikom i przyjaciołom pisma serdeczne ży- czenia.

= Zabawa taneczna na dochód Ko- mitetu plebiseytowego ziemi radomskiej odbędzie się w salach Hotelu rzymskie- go w sobotę dn. 3 stycznia 1920 r. Za- proszenia na zabawę wydaje Sekretariat Komitetu.

= Powinszowania żołnierskie. „Pię- knym Radomiankom zasyłają powinszo- wania Nowego Roku następujący żoł- nierze 9 komp. III baonu 6 p. p. Leg. Kapr. Awdiejew Mikołaj — kapr. Bart- kowski Marjan — st. żołn. Kornaeki Sta- nisław — kapral Gawełek J. — kapral Woź- niak Jan — kapr. Kielgrzyński Stefan i st. żołn. Kobiela Ludwik — sierż. Rek- sziarz. Stroniewicz — F. W. Jciechowski — Kordula — J. Dunchal — St. Boryc — Julian Monkosa — W. Stempień — Kwapisiewicz. Miejsce postoja d. 21.XII — 19 r.

= Artykuł ks. Seiskaty jesteśmy zma- szeni odożyć ze względu na brak miej- sca z powodu wielkiej ilości termino- wych ogłoszeń.

Komunikaty i zawiadomienia.

Stałe posiedzenia Wydziału Wykonawczego Ko- mitetu plebiseytowego Ziemi radomskiej odby- wać się będą każdego poniedziałku o godz. 7 wieczorem w lokalu Klubu radomskiego ul. Lu- belska 41.

Pierwsze poniedziałkowe posiedzenie dnia 5 stycznia 1920 r. na które raczą przybyć wszy- scy członkowie wydziału i poszczególnych Sek- cji.

Podziękowanie Uniwersytowi Ludowemu za złożone ofiary w sumie 102 kor. i 5 marek na gwiazdkę dla żołnierza składa serdeczne „Bóg zapłać“.

Ks. Jan Koziński kapelan garn

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 29 grudnia.

Front litewsko-białoruski.

WARSZAWA, (PAT.). Próby sforsowania Dźwiny przez nieprzyjaciela w okolicy Leonpola i ujścia rzeki Uszacza zostały przez nasze oddziały udaremnione. Oddział bolszewicki został po dłuższej walce

z powrotem odrzucony na wschodni brzeg rzeki. Na odcinku poleskim ataki nieprzyjaciela na Młynki i Konkowice zostały z dużymi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

Front wołyński.

Spokój.

Ratyfikacja pokoju bliska.

WIEDEN, (PAT.). Z Waszyngtonu donoszą: Naprężona sytuacja w senacie zmieniła się w ostatnich dniach na lepsze. Większość dwóch trzecich głosów zdaje się być zapewniona. Ratyfikacja może nastąpić wobec tego już w pierwszych dniach stycznia.

Walka z bolszewikami.

WIEDEN, (PAT.). Z Londynu donoszą, że Łotwa i Litwa zdecydowały prowadzić dalej wspólnie walkę przeciwko bolszewikom, mimo, że Estonia

toczy rokowania pokojowe z bolszewikami.

Bolszewicy zbliżają się do Odessy (?)

LONDYN, (PAT.). Z Konstantynopola donoszą, że ludność cywilna Odessy gwałtownie opróżnia miasto z powodu szybkiego zbliżania się bolszewików.

Socjaliści węgier. przeciw zamachom

BUDAPESZT, (PAT.). Zarząd węgierskiej partii socjalistycznej uchwalił wczoraj deklarację, w której potępia wszelką politykę zamachów, jako sprzeczną z programem, intencjami i tradycjami partii.

FERROSAN-SPIESS. Złożona nalewka żelaza.

FERROSAN-ARSEN-SPIESS

Złożona nalewka żelaza z arsenem. Łatwostrawne preparaty żelaza stosowane przy blednicy i niedokrwistości.

Zaproszenie do przedpłaty na rok 1920.

Rok IX wydawnictwa.

Najwytworniejsze i najobfitsze w treść pismo ilustrowane w Polsce

ILUSTRACJA POLSKA

„PLACÓWKA”

(dawniej „WIEŚ I DWÓR”) DWUTYGODNIK

od Nowego Roku rozszerza swe ramy, wprowadzając obok działu wojkowego również dział ogólnospołeczny. Prócz tego prowadzi działy: literacki, teatralny i artystyczny. W „PLACÓWCE” ukaże się w r. 1920 dłuższa nowela

Władysława Reymonta.

„PLACÓWKA” daje rocznie zgorą 1000 stron druku i 1500 ilustracji!

Do każdego numeru dołącza się bez oddzielnej dopłaty

Ilustrowany „Dodatek Aktualny”.

Każdy prenumerator otrzyma jako

BEZPŁATNE PREMIMUM na rok 1920

Wspaniałe Album Mundurów

I-go POLSKIEGO KORPUSU

z ilustracjami artysty malarza podporucznika M. Wisznickiego

zawierające w ozdobnej sztywnej teczce ze złożonemi literami—39 plansz ze 120 kolorowemi reprodukcjami!

Album, jako historyczna pamiątka będzie stanowił cenny dar dla każdego, kto interesuje się kolejami tworzenia i powstawania—dziś jednolitej już armii polskiej.

Cena albumu w handlu księgarskim podwyższoną została do 45 marek za egzemplarz.

Redaktor naczelny: Walenty Zieliński.

3764—1

Album otrzyma bezpłatnie każdy, kto wniesie całoroczną prenumeratę w I-szym kwartale, albo resztę jej w II-im, III-im lub IV-yim kwartale 1920 r.

Album można otrzymać wprost z Administracji Ilustracji Polskiej „PLACÓWKA” bez żadnej dopłaty. W razie żądania przesyłki pocztą—dopłaca się na kosztu Mk. 4

Prenumerata Ilustr. Pol. „Placówka” wraz z przesyłką:

W stolicy i w kraju: kwartalnie Mk. 35.

Za granicą: „ „ 40.

Prenumeratę można również wpłacać we wszystkich Polskich Kasach Oszczędności przy urzędach pocztowych w kraju na rachunek przekazowy № 38 Pol. Stow. Wyd. „Placówka”—nie ponosząc żadnych kosztów za przes. pieniędzy.

Adres Redakcji i Administracji:

Warszawa, Nowy-Świat 40 (Tel. 319-87).

W skład rady redakcyjnej wchodzi: Zdzisław Dębicki, Bronisław Gembarski, Ignacy Grabowski, generał-porucznik E. de Hennig-Michaells, pporucznik Tadeusz Karaziński, Remigjusz Kwiatkowski, Artur Oppman (Or-06), Gustaw Olechowski, porucznik Walenty Zieliński.

Wydawcy: Pol. Stow. Wyd. „Placówka”.

NAJWIĘKSZY W KRAJU DZIENNIK POLITYCZNY

„GAZETA WARSZAWSKA”

założony w roku 1774, wznowiony przed laty dziewięciu przez Romana Dmowskiego, wychodzący pod redakcją naczelną Z. Wasilewskiego.

Redaktorzy: J. Hlasko, B. Wasiutyński, W. Jabłonowski, W. Kryński, M. Trajdos.
Rozległe z pierwszego źródła informacje.

Stały korespondent w Paryżu: K. Smogorzewski.

Korespondent w podróży po ziemiach polskich: redak. Prz. Mączewski.

Refenci artystyczni: St. Niewiadomski, St. Pieńkowski.

Prenumerata w kraju z przesyłką mk. 11 miesięczniew Warszawie mk. 10.

Warszawa, Zgodna Nr. 5.



Swierzbę „MASZ P-ra HEBDY”

usuwa w ciągu 3 dni mydlana „Masz P-ra Hebda” uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bieleziny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Masz P-ra Hebda” z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka Warszawa, Elektoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda”.

Skład na Radom, F. CIESZKOWSKI skł. apt.

A. MAŁECKI

Radom, Lubelska № 31.

Posiada na składzie w wielkim wyborze trumny metalowe i dębowe oraz wieńce metalowe i makartowskie.

NIE MA SIWYCH WŁOSÓW

3646—12

KTO UŻYWA „Teinture Vegetale”

firmy J. TARIN znaną ze swej dobroci, przywracającą pierwotny kolor, działającą na porost włosów.

Do mycia włosów używać „SAPO CAPILUS” przeciw wypadaniu włosów

Polecam wyroby kosmetyczno-perfumeryjne. :: Żądać wszędzie.

Skład główny ul. Zielna 12.

M. SŁOMCZEWSKI w Warszawie.

NAWET KONKURENCI!!!

muszą przyznać, że „ZORZA”

Nasłownictwo będzie ścigane sądownie.

ŻAĆ WSZĘDZIE!



Nasłownictwo będzie ścigane sądownie.
ŻAĆ WSZĘDZIE!

JEST TO JEDYNA PASTA KREM, KTÓRA IDEALNIE KONSERWUJE SKÓRĘ, NADAJĄC JEJ MIĘKKOŚĆ I POŁYSK

ponieważ

ZORZA jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku wyrabiana z naturalnych tłuszczów.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pęknięcia.

ZORZE wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dni przecierając tylko flanelką.

ZORZA najbardziej zeszlą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą.

ZORZA nawet starej spękanej skórze, po kilkakrotnym użyciu, nadaje wygląd nowej.

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

ZORZA wyrabiana jest we wszystkich kolorach i nadaje się do farbowania obuwia.

ZORZA jest to jedyna pasta, która została nagrodzona medalem na wystawie „Królestwo Mody”.

ZORZA jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

Krajowa Wytwórnia Chemiczna

Warszawa, Ogrodowa 46, tel. 187-94 i 238-90.

Przedstawiciel na Radom, E. BANKIER, ul. Skaryszewska № 15.

3745—2

Komisja Likwidacyjna

Drugiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

w Radomiu,

zawiadamia, że działalność Towarzystwa została zawieszona z dniem 15 Grudnia 1919 roku, i wzywa wszystkich zainteresowanych do zgłaszania swych pretensji do Towarzystwa w terminie sześciu miesięcznym celem otrzymania przypadających im należności i depozytów. Siedziba Komisji Likwidacyjnej znajduje się w dawnym lokalu Towarzystwa w Radomiu ul. Piłsudskiego № 1.

Członkowie Komisji Likwidacyjnej:

Michał Piekarski,
Zofia Przyjałkowska,
Tadeusz Przyłęcki.

3771—1

Potrzeba 100.000 rb.

na pierwszy numer hipoteki na dom w Radomiu. Wiadomość u rejenta p. Lubońskiego.

3782—4

Pracownik biurowy

ze średnim wykształceniem, kawaler młody potrzebny od zaraz do instytucji społecznej w Radomiu. Oferty piśmienne z podaniemżądanego wynagrodzenia przysyłać pocztą: Radom, skrzynka pocztowa 13. 3797—1

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„GŁOS LUDU”

pismo poświęcone oświacie ludu, wychodzące od lat 16-tu w Częstochowie, pod redakcją Józefa Siecińskiego,

„GŁOS LUDU”

obok artykułów społeczno-oświatowych i politycznych, stale umieszcza ciekawe powieści, rady gospodarcze, wiadomości z Sejmu, z kraju i ze świata; Wiadomości z Jasnej Góry i Częstochowy, listy od czytelników, odpowiedzi prawne i od redakcji itp. „Głosu Ludu” pisany jest w języku dla każdego zrozumiałym.

Prenumerata roczna wynosi marek 20, lub koron 40; półroczna marek 10, lub koron 20, kwartalnie marek 5, lub koron 10. 3762—3

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Smolna 5.

Filja w Warszawie, ul. Zgodna № 1, przy Związku Polskiej Prasy Prowincjonalnej.

Redaktor Wojciech Biega.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe

„Ł. J. BORKOWSKI”

ODDZIAŁ w RADOMIU ul. Józefa Piłsudskiego Nr. 1. Telef. Nr. 30.

Poleca: Żelazo, wyroby żelazne, artykuły techniczne i budowlane, oleje i smary. Lampki elektryczne 220 volt od 10 do 50 świec włącznie, ze świeżo otrzymanych transportów, po cenach niżej konkurencji. Wagi i odważniki stemplowane (Koncesja Urzędu Państwowego Miar i Wagi). 3702-6

TANIO! KAWA! HERBATA! CUKIER! TANIO!

Ekstrakt kawowy „SANTOS” w 3 gat.

łyżeczka ekstraktu na szklankę gorącej wody lub mleka daje szklankę osłodzonej, natur. aromat. kawy.

PASTYLKA „HERBACYTU” w zupełności zastępuje szklankę wybornej osłodzonej herbaty z cytryną.

PROSZEK „HERBACYTU” we flakonikach zast. herbatę z arakiem lub sokiem malinowym. Generalne przedstawicielstwo na całą Polskę 3656—12

„KOTWICA” WARSZAWA, Marszałkowska № 63, telefon № 244-16.

SMACZNE! Żądać wszędzie! POŻYWNE!

Zakłady Mechaniczne

„A. ZIELIŃSKIEGO i S-ki”

w Radomiu, ul. Lubelska 61.

WYKONYWUJĄ:

Suszarnie wszelkich systemów, wentylacje, pędnie, narzędzia rolnicze, roboty wodociągowe i pompy oraz wszelkie roboty mechaniczne. 3567—52

Kursy wieczorowe

dla osób, pragnących uzupełnić swoje wykształcenie.

1. Systematyczny kurs literatury polskiej (ewentualnie i historii). Seminarja. Kollokwja. Wykłada p. S. Borowska. 3759—3

2. Zagadnienia filozofii współczesnej wykłada p. Dyrektor Odrzywołski

Zapisy przyjmuje codziennie od 6 do 8 wieczorem S. Borowska, ul.

Warszawska № 8 m. 6 do połowy Stycznia. Wejście z frontu przez sień.

FUTRA WSZELKIE SUROWE

niegarbowane lub wyprawione jako to króliki, zajace, lisy, tum ak tchórze, elki i t. d. i t. d. w KAŻDEJ ILOŚCI KUPUJĘ. Placę w y sokie ceny.

Przyjmuję również do GARBOWANIA, WYPRAWIANIA, FARBO- WNIA WSZELKIE futra.

Sprzedaż wszelkich futer.

Kuśnierz-Specjalista N. Rozynak,

Warszawa, Pl. Aleksandra 9—II tel. 129-56.

Z prowincji listownie. Przy większych ilościach towaru wysy- lam specjalnego człowieka. 3765—2

Pracownia obuwia

Heleny Kaszewskiej

Wysoka 37—I piętro,

wznosiła przyjmowanie wszelkich obsta- lunków i reperacji. 3437—

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży

Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprze- daży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też inte- resów handlowych i przemysłowych.

Sprzedaje. Meble salonowe i parnik do kartofli, powóz, fortepiany, wózek do mleka: Inwentarze martwe po- zostaje likwidacji majątku.

Świece kościelne

woskowe i sztuczne sprężynowe, szczo- tki oraz perfumerję po cenach przystę- pnych poleca firma 3754—3

Stan. KRZYSZKIEWICZ

w Radomiu ul. Lubelska Nr. 49.



Ból głowy i migrena

radikalnie leczą ogólnie znane proszki „MIGRENO-NEVROSIN” z „kogut.lem”. Apteki i składy apteczne. „Migreno-Nervosin” w opłatkach falsyfikaty!!

DROBNE OGŁOSZENIA.

W Radomiu jest do sprzedania kamienica piętrowa duża z oficyną, ogrodem i placem pod budowę nowej. Wiadomość ul Skaryszewska № 10 sklep p. Szmigielskiej. 3778—3.

Odstąpię elegancki lokal ze wszystkim. wy- godami i meblami. Wiadomość w biurze ogłoszeń Lipińskiego Lubelska 31. 3740—3

angielskiego, francuskiego, niemieckiego, bu- A chalterji, stenografji, kursu maturalnego udziela za pomocą listów Instytut Smith War- szawa Sienkiewicza 3. 3770—3

Ugubiono legitymację na imię Jakóba Winlar- U skiego wydaną przez Urząd gm. Kuczki w Grudniu 19 r. 3772—1

Ugubiono legitymację na imię Małka Blankma- U wydaną przez Magistrat Ostrowiecki w LI - stopadzie 19 r. 3773—1

Ugubiono legitymację na imię Ides- Flanen- U baum wydaną przez Mag. Rad. za № 5453 26/VI 19 r. 3774—1

Ugubiono kartę broń za № 2 na dubeltówkę, U akta № 116 Adam Drapała wydana 2 Sty- cznia 1919 r przez Starostwo w Radomiu. 3783—1

Uamienię 3 pokoje z kuchnią w Pruszkowie U przy stacji na mieszkanie w Radomiu. Oferte pod „Warszawa” proszę złożyć w Admini- stracji „Głosu”. 3784—1

Z powodu wyjazdu wysprzedaje się wszystkie rzeczy domowe po bardzo niskich cenach Skaryszewska № 39 m 10. 3762—1

Okazja! Mechanik specjalista, reperuje ma- szyny do pisania i numeratory. Ro- bota solidna i tanio ul. Kilińskiego № 7, me- chanik. 3732—3

Ratujcie włosy! Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów, uczony Psycho-Frenolog Szyller Szkolnik wy- sła bezinteresownie cenne wskazówki i rady. Adres: Szyller-Szkolnik, Warszawa Płkna 25 m. 2 róg Marszałkowskiej. 3698—2

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”.